

Marek Rembierz

Laudacja z okazji przyznania i uroczystego wręczenia Śląskiej Nagrody im. Juliusza Ligonia Profesorowi dr. hab. Zenonowi Jasińskiemu [29 lutego 2024 roku, w Panteonie Górnośląskim w Katowicach]

Sentencja uzasadnienia: „Za twórczy i znaczący wkład w rozwój nauk pedagogicznych na Śląsku, za wieloletnie, konsekwentnie i wnikliwie prowadzone badania nad dziejami oświaty i działalności kulturalnej na Śląsku Opolskim i Śląsku Cieszyńskim – zwłaszcza polskiego *etnicum* na Zaolziu – oraz za badania nad Polonią i jej dziedzictwem kulturowym (m.in. za zrealizowany projekt wielotomowego, pomnikowego „Leksykonu Polaków w Republice Czeskiej i Republice Słowackiej”), za badania nad wsparciem edukacyjno-zawodowym młodzieży defaworyzowanej i zagrożonej marginalizacją społeczną (m.in. dotyczące działania OHP na Śląsku), a także za zaangażowanie na rzecz owocnej polsko-czeskiej współpracy naukowej na Śląsku oraz za badanie i upowszechnianie rodzimej kultury regionalnej”.

Przyznanie i uroczyste wręczenie Śląskiej Nagrody im. Juliusza Ligonia Profesorowi Zenonowi Jasińskiemu, to co najmniej poczwórne święto. Nicią przewodnią słusznie należy Laureatowi laudacji, będzie to poczwórne święto i zaiste śląskie fest świętowanie z okazji otrzymania przez Niego Śląskiej Nagrody im. Juliusza Ligonia w Panteonie Górnośląskim.

Po pierwsze, to przede wszystkim święto honorujące osobę i dzieło Profesora Zenona Jasińskiego, jego budzącą szacunek ogromną pracowitość i rzetelność tak w uprawianiu nauki jak i w dydaktyce akademickiej, jego ponadprzeciętne zaangażowanie w wiele ważnych działań naukowych organizowanych tutaj, na Śląsku – Śląsku Opolskim, Śląsku Cieszyńskim i Dolnym Śląsku – a zarazem o skali ogólnopolskiej i międzynarodowej (sięgającej po Poczdam i Zittau/Żytawę, po Pragę, Ołomuniec, Ostrawę i Brno, po Bratysławę, Preszów i Bańską-Bystrycę oraz po ukraińskie ośrodki uniwersyteckie w Kijowie) oraz jego mocne zaangażowanie w życie społeczności regionalnej, zwłaszcza w wymiarach oświaty i kultury. Do dziś Zenon Jasiński jest aktywnym animatorem kultury regionalnej na Śląsku Opolskim (uhonorowanym Nagrodą Starosty Oleskiego „Róże Powiatu” za upowszechnianie kultury regionalnej i Nagrodą Starosty Powiatu Kluczborskiego „Plaster Miodu”). Jest to święto Profesora Jasińskiego, które obchodzi on – co należy wyeksponować – wspólnie z jego Najbliższymi, a zwłaszcza z Małżonką Marią Jasińską, obecnie emerytowaną nauczycielką matematyki i metodykiem nauczania tego przedmiotu, która cały czas – nie tylko od święta – współuczestniczy w wielu aktywnościach jej Małżonka. Na rolę małżeńskiego i rodzinnego wymiaru życia Profesora Jasińskiego zwraca uwagę profesor Tadeusz Lewowicki w zakończeniu artykułu dedykowanego Profesorowi Jasińskiemu na jego 70-lecie: „Każdy, kto chociaż trochę zna bliżej Państwa Jasińskich, wie,

że i Jubilat, i Jego Bliscy tworzą wspaniałą rodzinę – potrafią się cieszyć z bycia razem. Małżonkowie mają wspólne pasje, wspierają się, cieszą się z sukcesów dorosłych Dzieci. Profesor i Jego Najbliżsi są przykładem dobrej rodziny”. Co więcej, profesor Lewowicki skontrastował życie małżeńskie i rodzinne Profesora Jasińskiego z nierezadkami sytuacjami, gdy – jak zauważa – „giganci humanistyki, troszcząc się o ludzkość, nie potrafili troszczyć się o najbliższe sobie osoby. Bywa to problemem także współczesnych nam bliźnich”. W kontekście spostrzeżeń profesora Lewowickiego tym bardziej zasadnie rzec można, że przyznana Profesorowi Jasińskiemu Śląska Nagroda Ligonja, to również jest jak najbardziej małżeńska Nagroda, to święto małżonków i rodziny.

Po drugie jest to święto relacji mistrz–uczeń – jakże dziś rzadko występujące święto – i to obchodzone w perspektywie długiego trwania relacji między mistrzem a uczniem. Profesor Zenon Jasiński jest bowiem jednym z pierwszych uczniów profesora Franciszka Marka, dziś zasłużonego nestora opolskiego środowiska naukowego oraz znamienitego członka Kapituły Śląskiej Nagrody im. Juliusza Ligonja, który był – pięćdziesiąt dwa lata temu – promotorem magisterium Profesora Jasińskiego (*Dynamika przemian kulturowych na wsi oleskiej - na przykładzie Borek Wielkich i Kadłuba Wolnego*, Opole 1972) i był promotorem jego doktoratu (*Szkolnictwo polskie w Czechosłowacji 1945-1975*, Opole 1978). Ich akademickie losy splatają się z sobą przez przeszło pięćdziesiąt lat, to zaiste długie trwanie relacji mistrz–uczeń i powód do świętowania, zwłaszcza, że przez ten czas onegdajszy uczeń stał się wybitnym mistrzem dla wielu osób i kolejnych pokoleń. Obaj nasi mistrzowie pełnili ważne funkcje w dzisiejszym Uniwersytecie Opolskim, profesor Franciszek Marek był rektorem Uniwersytetu Opolskiego, a Profesor Jasiński wieloletnim dyrektorem Instytutu Nauk Pedagogicznych. A odnotować też należy istotne podobieństwo u początków akademickich losów obu profesorów i mistrzów: i jeden i drugi pracowali jako nauczyciele i równocześnie studiowali. Profesor Jasiński rozpoczął pracę w zawodzie nauczycielskim jako absolwent Liceum Pedagogicznego, a następnie m.in. był kierownikiem Szkoły Podstawowej w Zębolicach. Jako nauczyciel i dyrektor placówek oświatowych na Śląsku Opolskim podejmował się prac badawczych dotyczących działalności placówek, z którymi był związany. Odnosząc się do wieloletnich nauczycielskich doświadczeń Profesora Jasińskiego, profesor Lewowicki zauważa: „Nauczycielowi/pedagogowi potrzebny jest optymizm. Jubilat [Profesor Jasiński] ma optymizm i wiarę, że edukacja – mimo przeciwności – jest warunkiem poprawy losu ludzi”. Dodać należy, że ten optymizm i wiarę czerpie on też od swych mistrzów i jako mistrz – umiejętnie zmagający się z przeciwnościami – w relacjach z uczniami przekazuje optymizm i wiarę kolejnym osobom.

Obchodzone przez nas święto relacji mistrz–uczeń to w szczególności święto opolskiej *Alma Mater* i opolskiego środowiska akademickiego, w którym te relacje się wciąż rozwijają i wzmacniają. Śląska Nagroda Ligonia wręczana Profesorowi Jasińskiemu to także wskazanie na dokonania opolskiego środowiska i na rolę Profesora Jasińskiego w kreowaniu tego środowiska, tak uniwersyteckiej pedagogiki, jak i współtworzenia Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Opolu (gdzie był dziekanem Wydziału Pedagogicznego w latach 1998-2004 i dalej tam pracuje). O wkładzie Profesora Jasińskiego w rozwój środowiska akademickiego na Śląsku Opolskim świadczą osoby z tego środowiska, które – na co dzień blisko współpracujące z Profesorem Jasińskim – goszczą dziś na uroczystości, aby uhonorować Laureata i świętować wspólnie z nim otrzymanie Śląskiej Nagrody Ligonia.

Po trzecie jest to wielkie i bardzo radosne święto śląskiej pedagogiki, i to całej śląskiej pedagogiki, w której współtworzenie Profesor Zenon Jasiński jest nieustannie i w wielu wymiarach zaangażowany. Zwłaszcza to jest święto – w dużej mierze kształtowanej na Śląsku Opolskim i na Śląsku Cieszyńskim – polskiej pedagogiki międzykulturowej, etnopedagogiki i badań pogranicza. Także badań tych pograniczy, na których rośnie owa „śląska grusza”, tak jak w dyskutowanej do dziś rozprawie *Śląsk jako problem socjologiczny* opisał ją (w 1934 roku) ksiądz dr Emil Szramek (1887-1942), śląski uczyony i duszpasterz, męczennik w KL Dachau w 1999 roku ogłoszony błogosławionym. Odczytując – ze szczególnym talentem socjologicznej wyobraźni – znaczenia śląskiej gruszy, profesor Wojciech Świątkiewicz twórczo i afirmująco, niejako „śląskolubnie”, rozwija jej interpretację i zwraca uwagę na jej treści aksjologiczne: „«Szramkowa grusza» - ikona śląskiej wielokulturowości stojąca na miedzy jest zdrowa, silna, nie boi się wiatrów, zarazem pozwala im rozkołysać swoje gałęzie, uwalniając je od zeschniętych liści, spróchniałych odrostów, rakowatych narośli, bo jest zakorzeniona w głębi kultury, bo jest zakorzeniona w wartościach. [...] «Szramkowa grusza» jest symbolem konstruktywnego sporu o kulturowe korzenie i owoce pracy ludzkiej tworzących bogactwo kultur narodowych, sporu o poetów, pisarzy, uczonych, o losy «zwykłych ludzi». Jest symbolem zakorzenienia, które nie odrzuca, nie marginalizuje, nie poniża”. Tak widziana „Szramkowa grusza”, jako wyrastająca na śląskiej ziemi, egzystująca w śląskiej przestrzeni kulturowej i czerpiąca soki z śląskiego dziedzictwa oraz towarzyszące jej wyzwania pedagogiczne stają się przedmiotem naukowych zainteresowań Profesora Jasińskiego.

Profesor Jasiński od początku, od 1989 roku jest mocno zaangażowany – jako lider ośrodka opolskiego – w tworzenie oryginalnej, interdyscyplinarnie ukierunkowanej i naukowo dojrzałej polskiej pedagogiki międzykulturowej zespolonej z badaniami pogranicza, czyniąc to – co trzeba podkreślić: w przyjacielskich relacjach – wspólnie z osobami z ośrodka cieszyńskiego

i ośrodka białostockiego, a także z wrocławskiego i innych ośrodków. Profesor Jasiński współinicjował utworzenie Zespołu Pedagogiki Kultury i Edukacji Międzykulturowej przy Komitecie Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk oraz Stowarzyszenia Wspierania Edukacji Międzykulturowej. W pracy naukowej w tym zakresie Profesor Jasiński zwraca uwagę m.in. na wypracowanie koncepcji międzynarodowych badań nad edukacyjnymi wymiarami tożsamości narodowej i badanie edukacyjnych wymiarów tożsamości kulturowej w szczególności młodzieży na Śląsku Opolskim i Śląsku Cieszyńskim.

Dzisiejsze święto to także święto środowiska akademickiego i pedagogicznego Śląska Cieszyńskiego – z jego daleko sięgającymi tradycjami – i to Śląska Cieszyńskiego po obu stronach Olzy, gdyż Profesor Jasiński jest uznanym badaczem dziejów kultury i oświaty na terenach całego Księstwa Cieszyńskiego, zwracając uwagę m.in. na wybitne postacie z dziejów edukacji. Współtwórca cieszyńskiej szkoły pedagogiki międzykulturowej i badań pogranicza, profesor Lewowicki, trafnie zauważa: „Profesor Zenon Jasiński wydobywa z dziejów postacie godne naśladowania. W nauczycielskim trudzie [...] stara się przybliżyć te wzory innym, pokazuje też, że są one mu bliskie. Co więcej – sam jest przykładem człowieka mądrego i wiernego najlepszym przesłaniom humanizmu”. To kolejny argument, iż za swe dokonania i za swój sposób działania Profesor Jasiński jest osobą godną uhonorowania.

O tym, iż dziś za sprawą Śląskiej Nagrody im. Juliusza Ligonia dla Profesora Jasińskiego wydarza się święto śląskiej pedagogiki i święto pedagogiki międzykulturowej, zaświadcza również przybyłe tu znakomite osoby ze świata nauki, aby uhonorować Profesora Jasińskiego i wespół z nim świętować, wśród nich są osoby pełniące funkcje dziekańskie i dyrektorskie na śląskich uczelniach, kierujące rozwojem śląskiej pedagogiki w ośrodku katowickim, opolskim i cieszyńskim.

W tym punkcie dodać jeszcze powinno się, że w pedagogicznym świecie to także święto Sekcji/Zespołu Pedagogiki Chrześcijańskiej przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN, gdyż od początku powstania tego Zespołu Profesor Jasiński jest aktywnym jego członkiem, a w seminariach zawsze uczestniczy wspólnie z Małżonką. Co więcej, subtelnie i nienachalnie – w sposób otwarty, jak ujmuje to założyciel i wieloletni kierownik tej Sekcji, ksiądz profesor Marian Nowak z KUL – Profesor Jasiński w wielu wystąpieniach i artykułach, a nade wszystko w sposobie podchodzenia do problematyki badań i jej naświetlania, uprawia i rozwija także pedagogikę o – szeroko pojętej – inspiracji chrześcijańskiej jako pedagogikę otwartą.

Po czwarte jest to święto daleko przekraczające polskie granice państwowe i mające wymiary międzynarodowe. Jako wieloletni członek Komitetu Badań nad Migracjami Ludności i Polonią PAN, Profesor Jasiński opublikował też monografię: *Aktywność kulturalno-*

oświatowa Polaków w Czechosłowacji na tle innych narodowości (Warszawa 1993). Jest on wnikliwym badaczem oświaty i kultury polonijnej, m.in. kierownikiem realizującym – słusznie rzecz można, iż pomnikowy – projekt „Leksykonu Polaków w Republice Czeskiej i Republice Słowackiej” (autor wielu haseł, współredaktor tego wielotomowego wydawnictwa). Profesor Jasiński jest od wielu lat zaangażowany w intensyfikację rozwoju polsko-czeskiej i czesko-polskiej współpracy naukowej, m.in. pełniąc funkcję sekretarza Polsko-Czeskiego Towarzystwa Naukowego i będąc członkiem Komisji ds. Stosunków Polsko-Czeskich i Polsko-Słowackich PAN w Cieszynie. Jest autorem cenionej monografii – zaliczanej do czołowych dokonań polskiego czechoznawstwa – dotyczącej dziejów czeskiej oświaty w czasie drugiej wojny światowej: *Czeska szkoła w protektoracie Czech i Moraw* (Opole 2006), stanowiącej ważne ogniwo w jego dorobku naukowym, za który otrzymał w 2007 roku tytuł profesora.

Doświadczeń z czasów drugiej wojny światowej dotyczy też publikacja, którą wspólnie z profesorem Franciszkiem Markiem zredagował i wydał Profesor Jasiński: „Z dziejów wychowania w czasach pogardy” (WSP w Opolu, Opole 1987).

Przywołałem – odległy od świątecznej atmosfery, a dziś niestety silnie powracający do nas – niepokojący wątek wojny. Przywołuję wątek drugiej wojny światowej także z tej racji, iż Profesor Zenon Jasiński urodził 16 października 1945 roku w Biadaczu w gminie Kluczbork, gdzie zostali mieszkańcami – jako osadnicy – jego rodzice wracający z przymusowych robót w III Rzeszy, dokąd Niemcy wywieźli ich z Wołynia. Dochodzące tu do głosu dramatyczne, naznaczone tragediami polskie dzieje, także wywózki i przesiedlenia, wpisują się – niejako u źródeł – w biografię Laureata Śląskiej Nagrody im. Juliusza Ligonia, którą obecnie otrzymuje on za swój dorobek i swe znaczące dokonania na rzecz jego Śląskiej Krainy, której kulturowe, edukacyjne i intelektualne oblicze od wielu lat wydatnie bada i współkształtuje. Niechaj więc przyznanie i wręczenie tej Śląskiej Nagrody Profesorowi Jasińskiemu będzie także świętem współtworzenia i integracji duchowego oblicza całej naszej Śląskiej Ziemi.

O tym jak mocno Profesor Jasiński wpisał się – rzecz można, że całym sobą – w śląską kulturę i tożsamość zaświadcza też jego bardzo interesująca książka „Śląski kogel-mogel czyli wybór karykatur satyr i dowcipów politycznych oraz takich sobie głównie z okresu powstań śląskich”, w której ze znanstwem i wyczuciem tematyki pieczołowicie zebrał i opracował śląski humor – wyrażony słowem i obrazem – z trudnego czasu walk i powstań, przytoczone i komentowane teksty opatrzył przydatnym (zwłaszcza dla ludzi z zewnątrz) słownikiem gwary śląskiej. Pierwsze wydanie – jak na wiernego ucznia i zarazem dobrego nauczyciela przystało – zadedykował „Moim Nauczycielom”, a drugie (poprawione i uzupełnione) w 2020 roku zadedykował „Mojemu Mistrzowi, promotorowi pracy magisterskiej i doktorskiej, synowi

powstańca śląskiego, znawcy problemów śląskich, niezrównanemu erudycie, gawędziarzowi i duszy towarzystwa” czyli Franciszkowi Antoniemu Markowi „w dziewięćdziesiątą rocznicę Jego urodzin”. Oto jak oswojony i przyswojony śląski humor splata się z relacją mistrz-uczeń.

Na zakończenie uwaga ogólniejszej natury o związku święta i świętowania z nauką i jej uprawianiem. Socjolog kultury, Leon Dyczewski (1936-2016), rozpatrując sens i rolę świąt, zauważał: „Świętowanie jest naturalną skłonnością człowieka [...], a święto trwałym elementem kultury. Niektórzy [...] twierdzą, że świętowanie i święta w sposób zasadniczy różnią człowieka od zwierząt, a także od Boga. [...] zwracano uwagę na to, że świętowanie i święta są zjawiskiem tylko ludzkim. Pszczoły i mrówki pracują w sposób zorganizowany, ptaki i stada zwierząt mają swoich przywódców, walczą, żyją w określonym porządku, koty i małpy bawią się, tylko ludzie świętują [...]. Pracować, modlić się, myśleć, studiować, tworzyć wspaniałe dzieła artystyczne można samotnie – w pojedynkę, świętować – tylko z kimś. Świętowanie jest działaniem zbiorowym, wymaga obecności innych osób, wspólnego uczestniczenia w tym, na co święto ukierunkowuje i w czym się ono wyraża. Świętowaniu towarzyszą wspólnie uznawane wartości, wspólnie wypowiedane słowa, wspólnie używane przedmioty, wspólnie wykonywane czynności, wspólne przeżycia”. Dlatego też uczestnicząc w tej uroczystości, świętujemy z Laureatami wręczenie im Śląskiej Nagrody im. Juliusza Ligonia; rzecz można, iż tradycyjnie po śląsku spotykamy się i fest świętujemy. W czym tu jednak upatrywać istotne podobieństwo świąt do uprawiania nauki? Otóż uprawianie nauki jest także czymś więcej niż występującą w aktywności innych zwierząt zorganizowaną i uporządkowaną pracą pod czyimś przywództwem, niż walką o osiągnięcie czegoś, także jest czymś więcej niż nabywaniem w pojedynkę zastanej, niejako gotowej wiedzy. Uprawianie nauki – tak jak świętowanie – wymaga respektowania wspólnie uznawanych wartości i wymaga wspólnie wypowiedanych – i to w tym samym znaczeniu – słów. Uprawianie nauki wymaga otwartej dyskusji wiedzotwórczej, w której rozpoznaje się wartość argumentów. Uprawianie nauki wymaga wspólnoty osób dążących do poznania; wspólnego uczestniczenia w rzetelnym poznawaniu tego, na co analizy i badania naukowe ukierunkowują. I co więcej: wymaga nie tylko – jak najbardziej potrzebnego – wyciszenia i samotnego namysłu, ale też przyjaźni, o czym m.in. w encyklice *Fides et ratio* przypominał Jan Paweł II: „Nie należy zapominać, że także rozum potrzebuje oprzeć się w swoich poszukiwaniach na ufny dialog i szczerą przyjaźni. Klimat podejrzliwości i nieufności, towarzyszący czasem poszukiwaniom spekulatywnym, jest niezgodny z nauczaniem starożytnych filozofów, według których przyjaźń to jedna z relacji najbardziej sprzyjających zdrowej refleksji filozoficznej” (33). Przyjaźń to relacja sprzyjająca wszelkiej refleksji i dyskusji naukowej, która przybiera kształt dialogu.

Z okazji jubileuszu siedemdziesięciolecia Profesora Jasińskiego, profesor Lewowicki – współtworzący z nim zespół rozwijający pedagogikę międzykulturową – w okolicznościowym liście zwracał uwagę na aspekt przyjaźni: „Drogi Przyjacielu, Drogi Zenku! Twój jubileusz jest okazją, by podziękować Ci za przyjaźń i wiele wspólnych działań. Cieszę się z przyjaźni naszych rodzin – Twojej Marysi i mojej Marii – z przyjaznych rozmów z Beatką. Przyjaźń jest szczególną wartością”. Podobnie profesor Kazimierz Denek (1932-2016; dodać trzeba: urodzony w Krzemieńcu Wołyńskim) zwracał się do Profesora Jasińskiego: „Pięknie dziękuję Mu za liczne inspirujące dyskusje o roli uniwersytetu [...], za dyskusje o znaczeniu wartości ze szczególnym uwzględnieniem ojczyzny i patriotyzmu w edukacji i naukach o niej oraz za wieloletni twórczy udział w Tatrzańskich Sympozjach Naukowych *Edukacja jutra*”. To świadectwa wieloletniej przyjaźni, intelektualnych spotkań i owocnego dialogu...

Świętujemy przyznanie Śląskiej Nagrody im. Juliusza Ligonia Profesorowi Jasińskiemu również za to, że od wielu lat tworzy klimat i relacje przyjaźni, aby także na Śląskiej Ziemi rozwijała się refleksja i dyskusja naukowa przybierająca pożądaną kształt dialogu o istotnych sprawach i wartościach. I dziękujemy Profesorowi za tworzenie klimatu i relacji przyjaźni.